

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z wniosku U. M. i D. M.
przy uczestnictwie A. S., P. S., I. K. i Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta K.
o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 grudnia 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 10 sierpnia 2017 r., sygn. akt II Ca (...),

1. oddała skargę kasacyjną;

2. zasądza od wnioskodawców: U. M. i D. M. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwoty po 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych od każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy U. M. i D. M. domagali się stwierdzenia nabycia spadku po M. K., zmarłej 30 listopada 1988 r. w K., na podstawie testamentu na rzecz A. B. w całości.

Postanowieniem z 12 września 2013 r., Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że spadek po M. K., na podstawie ustawy nabył w całości z dobrodziejstwem inwentarza Skarb Państwa.

Postanowieniem z 28 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację.

Postanowieniem z 7 lipca 2016 r. Sąd Najwyższy uchylił postanowienie z 28 maja 2014 r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z 10 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację.

W sprawie zostało ustalone, że M. K. urodzona 26 września 1883 r. zmarła 3 listopada 1988 roku. Ostatnim miejscem jej zamieszkania był K. ul. B..

W dniu 29 sierpnia 1946 r. J. K. nabyła od A. z S., na podstawie umowy sprzedaży sporządzonej w formie aktu notarialnego (Repertorium nr (...)), własność nieruchomości stanowiącej parcelę katastralną numer (...), objętą wykazem hipotecznym liczba (...) księgi gruntowej katastralnej K. Dzielnica W. - za cenę 250 000 zł.

W akcie tym J. K. postanowiła, że na wypadek jej śmierci nabyta tym aktem realność przechodzi na własność po połowie jej powinowatych J. i J. małżonków B., względnie na tego z nich w całości, który wówczas będzie pozostawał przy życiu, a w razie wcześniejszej śmierci tych obojga substytutów, na ich syna J. B.. Ponadto sprzedająca i kupująca zezwoliły, ażeby na podstawie tej umowy zainstabulowano prawo własności realności objętej wykazem hipotecznym liczba (...) księgi gruntowej gminy katastralnej K. Dzielnica W., w miejsce A. ze S. S. na rzecz J. K., z ograniczeniem tej treści, że po śmierci J. K. realność ta przechodzi na własność po połowie jej powinowatych J. i J. małżonków B., względnie tego z nich w całości, który wówczas będzie pozostawał przy życiu, a w razie wcześniejszej śmierci tych substytutów na ich syna J. B..

J. B. zmarł 28 października 1980 r., a spadek po nim nabyła żona A. B. w całości. A. B. zmarła 30 czerwca 1994 r. a spadek po niej nabyli A. S., U. M., I. S., P. S. i D. M. po 1/5 części.

Sąd Okręgowy wskazał, że kwestia udziału notariusza przy sporządzaniu testamentu (tzw. publiczna forma testamentu) była uregulowana w § 70 i nast. ustawy notarialnej z dnia 25 lipca 1871 r., która zgodnie z art. 123 § 1 i § 2 pkt 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Prawo o notariacie (Dz.U. z 1933, Nr 84, poz. 609 ze zm., w wersji na dzień dokonania

czynności, tj. 29 sierpnia 1946 r. - dalej: „prawo o notariacie”), utraciła moc z dniem wejścia w życie, tj. z dniem 1 stycznia 1934 roku.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że w dacie sporządzenia umowy sprzedaży obowiązywały przepisy Powszechnej Księgi Ustaw Cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchii Austriackiej (...) z dnia 1811.06.01, w wersji na dzień 29 sierpnia 1946 r. - dalej: „ABGB”), które przewidywały formy prywatne i publiczne testamentu, przy czym formy prywatne dzieliły się na zwyczajne pisemne (rozporządzenie własnoręczne, rozporządzenie niewłasnoręczne, czyli ze świadkami), ustne i nadzwyczajne, natomiast formy publiczne dzieliły się na rozporządzenia sądowe: pisemne i ustne oraz rozporządzenia notarialne.

W ocenie Sądu Okręgowego, wobec utraty mocy przepisów ustawy notarialnej z 25 lipca 1871 r. (Dz.U. nr 75), w rozpatrywanej sprawie do sporządzenia czynności notarialnej - testamentu - zastosowanie miały tylko prawo o notariacie oraz co do formy testamentu przepisy ABGB.

Przepisy prawa o notariacie nie zawierały odrębnych dla testamentów uregulowań, wskazując w art. 130, że przy sporządzaniu umowy dziedziczenia i przy sporządzaniu albo przyjmowaniu rozporządzeń ostatniej woli notariusz stosuje przepisy zawarte w prawie spadkowym.

Kwestie publicznego (sądowego) rozporządzenia ostatniej woli uregulowane były w § 587 i nast. ABGB. Wprowadzenie prawa o notariacie nie pociągnęło za sobą skutku w postaci wprowadzenia zmian w ABGB, co nie oznacza, że przejmując od sądów obowiązki w zakresie przyjmowania lub sporządzania rozporządzeń oświadczeń woli, notariusz zwolniony został z zastosowania jakichkolwiek wymogów sporządzenia protokołu, albowiem art. 104 prawa o notariacie stanowił, że notariusz spisuje protokoły celem stwierdzenia przebiegu pewnych czynności i rzeczywistych wydarzeń, pociągających za sobą skutki prawne, oraz w innych przypadkach, prawem przewidzianych i zgodnie z art. 105 protokoły spisuje się w formie aktu notarialnego.

Kwestię formy regulowały art. 81 i nast. prawa o notariacie. Artykuł 88 stanowił, że akt sporządzony z naruszeniem przepisów art. 65, 70, 71, 72, 75, 78 i 84, nie ma mocy dokumentu publicznego.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w myśl regulacji ABGB spadkodawca mógł sporządzić testament ustnie lub pisemnie tylko przed notariuszem (§ 587 i § 588 ABGB w zw. z art. 130 i 142 prawa o notariacie), albowiem z dniem wejścia w życie Prawa o notariacie ustała właściwość sądów do dokonywania czynności, które może sporządzać notariusz, a w szczególności ustało prawo sądów do przyjmowania oświadczeń ostatniej woli, przy czym rozporządzenie pisemne spadkodawca musiał co najmniej podpisać własnoręcznie i oddać je notariuszowi.

W rozpatrywanej sprawie J. K. stawiała się u notariusza celem zawarcia umowy sprzedaży i w treści tej umowy zamieszczone zostało jej oświadczenie na wypadek jej śmierci. Nie ulega wątpliwości, że na gruncie obowiązujących wówczas przepisów spadkodawca mógł oświadczyć swoją ostatnią wolę ustnie przed notariuszem (§ 588 ABGB w zw. art. 130 i 142 prawa o notariacie), z której to czynności - oświadczenia należało sporządzić protokół, który winien odpowiadać wymogom stawianym aktowi notarialnemu, a na dodatek przy przyjęciu przez notariusza ustnego oświadczenia ostatniej woli konieczna była obecność osoby zaprzysiężonej (drugiego notariusza) względnie dwóch innych świadków (§ 589 w zw. z art. 130 prawa o notariacie).

W ocenie Sądu Okręgowego, zawarcie w akcie notarialnym rozporządzenia na wypadek śmierci nie było ważnym testamentem publicznym, o czym stanowił art. 601 ABGB. Przepis ten odnosił się tylko do braku „zewnętrznej formy” testamentu, zatem jeśli nie zostały dopełnione wymienione w cytowanych przepisach szczegóły aktu testowania, testament był nieważny, chyba że chodziło o brak takiego warunku, który przewidziany został jedynie „dla ostrożności”.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, postanowienie J. K., zawarte w akcie notarialnym z 29 sierpnia 1946 r., nie mogło mieć także charakteru testamentu prywatnego, sporządzonego w formie zwyczajnej pisemnej czy ustnej. Niezależnie od powyższej konstatacji, Sąd Okręgowy doszedł także do przekonania, że nawet jeśli zawarte w punkcie VIII umowy sprzedaży z 29 sierpnia 1946 r. postanowienie byłoby ważnym testamentem publicznym, to do rozważenia pozostawało zagadnienie, czy wobec faktu, iż J. B. - powołany do dziedziczenia jako tzw. dziedzic podstawiony, zmarł przed spadkodawczynią - możliwym jest by w jego

miejsce do dziedziczenia doszli jego zstępni (czy też następcy prawni). W sprawie nie było bowiem sporne, że zarówno J. B. (matka), jak i J. B. (ojciec), zmarli przed swoim synem. Spadkodawczyni M. K. zmarła w 1988 r., zatem pod rządami obowiązującego od 1 stycznia 1965 r. Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. LI ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. z 1964, Nr 16, poz. 94 ze zm. - dalej: „pwkc”), do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, o ile przepisy poniższe nie stanowią inaczej. Z kolei art. LII § 1 pwkc stanowi, że do testamentów, do odwołania testamentów, jak również do umów o zrzeczenie się dziedziczenia stosuje się, jeżeli chodzi o zdolność osób, o formę i o wady oświadczenia woli, prawo obowiązujące w chwili złożenia tych oświadczeń. W tym zakresie Sąd Okręgowy rozważał ważność oświadczenia woli J. K., na gruncie przepisów obowiązujących w dacie jego sporządzenia.

Artykuł LI pwkc wyraża najbardziej ogólną regułę prawa międzyczasowego w dziedzinie spraw spadkowych, zgodnie z którą do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy. Oznacza to, że jeżeli spadkodawca zmarł po 31 grudnia 1964 r., stosować należy przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym w chwili jego śmierci.

Prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy stosuje się do wszelkich kwestii dotyczących dziedziczenia testamentowego, poza kwestiami związanymi ze zdolnością testowania, formą testamentu i wadami oświadczenia woli, które zachodziły przy jego sporządzeniu.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, sformułowanego wyżej wniosku nie wyłącza regulacja ujęta w art. LII pwkc. Przepis ten bowiem, wprowadza odstępstwo od zasady międzyczasowej, przedstawionej na wstępie - w odniesieniu do umów o zrzeczenie się dziedziczenia - jedynie co do zdolności osób, formy i wad oświadczenia woli; w takim więc tylko zakresie stosuje się prawo obowiązujące w chwili zawarcia umowy (złożenia oświadczenia). Wszystkie inne aspekty umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, w tym jej dopuszczalność i skuteczność, oceniać należy na podstawie przepisów obowiązujących w chwili śmierci spadkodawcy.

Zgodnie z art. 927 § 1 k.c. nie może być spadkobiercą osoba fizyczna, która nie żyje w chwili otwarcia spadku, ani osoba prawna, która w tym czasie nie istnieje. Treść tego przepisu jest jednoznaczna i nie nasuwa wątpliwości, że spadkobiercą nie może być osoba która zmarła przed spadkodawcą. Podobnie kwestie te regulował § 536 ABGB: „Prawo dziedziczenia ma miejsce dopiero po śmierci spadkodawcy. Jeżeli spodziewany dziedzic umrze przed spadkodawcą, nie może na swoich dziedziców przenosić prawa dziedziczenia, którego sam jeszcze nie nabył”. Nadto § 537 ABGB przewidywał, że „jeżeli dziedzic przeżył spadkodawcę, prawo dziedziczenia tak jak każde inne odziedziczone być mogące prawo, przechodzi na jego dziedziców nawet przed przyjęciem przez niego dziedzictwa, byle tylko prawo to przez zrzeczenie się lub w inny sposób nie wygasło”.

Obowiązującym przepisom kodeksu cywilnego znana jest także instytucja podstawienia. Artykuł 963 k.c. stanowi, że można powołać spadkobiercę testamentowego na wypadek, gdyby inna osoba powołana jako spadkobierca ustawowy lub testamentowy nie chciała lub nie mogła być spadkobiercą (podstawienie). Nawiązuje ona do znanej na gruncie ABGB instytucji podstawienia pospolitego i stanowi istotny przejaw swobody testowania oraz daje spadkodawcy możliwość wskazania jakiejś osoby, jako dochodzącej do dziedziczenia, gdyby powołany jako pierwszy nie chciał lub nie mógł dziedziczyć. Pozwala także spadkodawcy na dokładniejsze określenie porządku dziedziczenia, zwłaszcza że liczba spadkobierców podstawionych nie jest ograniczona.

Wnioskodawcy w niniejszej sprawie starali się dowodzić, że również do powołania do dziedziczenia należy stosować przepisy ABGB, zwłaszcza § 615, zgodnie z którym prawo do dziedziczenia przechodziło również na następców dziedzica podstawionego. Paragraf 615 ABGB w treści nadanej mu od 1 stycznia 1917 r. stanowił, że podstawienie pospolite gaśnie, skoro dziedzic ustanowiony przyjął dziedzictwo; powiernicze, skoro już nie ma żadnego z powołanych dziedziców podstawionych; albo skoro ustał stan rzeczy, dla którego je uczyniono.

W zdaniu drugim tego przepisu zawarto regulację, że „o ile nie można przypuszczać odmiennej woli spadkodawcy, prawo dziedzica podstawionego

przechodzi na jego dziedziców (§ 537), chociażby nie dożył nadejścia zdarzenia podstawieniem przewidzianego”. Przepis ten należy, w ocenie Sądu Okręgowego, interpretować jednak ściśle i odnosić jedynie do sytuacji przejścia na zstępnych dziedzica jego prawa podstawienia - gdyby dziedzic podstawiony zmarł przed nadejściem zdarzenia podstawieniem przewidzianego - czyli w rozpatrywanej sprawie, gdyby J. B. nie dożył śmierci swoich rodziców. Ówczesny ustawodawca sam odsyłał do § 537, regulującego wstąpienie w miejsce dziedzica jego zstępnych i wątpliwym jest nadawanie temu przepisowi znaczenia szerszego, aniżeli wynika to z jego literalnej i systemowej interpretacji, tym bardziej, że § 537 również warunkował wstąpienie następców w miejsce dziedzica od dożycia śmierci spadkodawcy, czyli miał zastosowanie wówczas, gdy dziedzic zmarł po spadkodawcy, ale przed przyjęciem spadku. Jeśli dziedzic umarł przed spadkodawcą, jego następcy mieli własne prawa do dziedziczenia (z ustawy) wynikające z przepisów.

Obecnie obowiązujące przepisy wykluczają możliwość dziedziczenia przez osobę, która nie dożyła otwarcia spadku i nie przewidują w tym zakresie żadnych wyjątków. W ocenie Sądu Okręgowego możliwość taka była wykluczona również na gruncie ABGB, jakkolwiek niezależnie od powyższych rozważań, Sąd stanął na stanowisku, że nie doszło do skutecznego powołania spadkobierców przez M. K., nawet jeśli intencją jej było, aby w przyszłości nieruchomość stała się własnością J. i J. B., względnie ich syna J. A..

Powyższe orzeczenie zaskarżyli skargą kasacyjną wnioskodawcy, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 81 i 84 prawa o notariacie, przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że to nie te przepisy, regulowały wymagania formalne dla dokumentów sporządzanych w formie aktu notarialnego;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 130 prawa o notariacie, przez jego niezastosowanie i przyjęcie wbrew brzmieniu tego przepisu, iż notariusz nie był podmiotem wystarczającym do sporządzania i przyjmowania rozporządzeń ostatniej woli;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 68 § 1 prawa o notariacie, przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pomimo wyraźnego wskazania w tym przepisie, iż rozporządzenia ostatniej woli testatora mogą być spisywane przez notariusza w akcie notarialnym, forma ta nie była wystarczająca;

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 142 prawa o notariacie, przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że z dniem wejścia w życie tego rozporządzenia, wbrew brzmieniu wskazanego przepisu, notariusz nie był osobą wystarczającą do przyjmowania oświadczeń ostatniej woli;

5. naruszenie prawa materialnego, tj.: § 589 w zw. z § 601 ABGB w zw. z art. 81 i 88 prawa o notariacie, przez przyjęcie, że mimo iż oświadczenie złożone przez spadkodawczynię zostało odebrane przez notariusza, który jego treść umieścił w akcie notarialnym, będącym dokumentem publicznym, potwierdzając tym samym fakt złożenia oświadczenia i jego treść, dla uznania, że stanowiło ono testament, niezbędne było podpisanie go przez drugiego notariusza lub dwóch świadków;

6. naruszenie prawa materialnego, tj.: § 615 w zw. z § 537 ABGB w zw. z art. 81 i 88 prawa o notariacie, przez przyjęcie, że mimo, iż oświadczenie złożone przez spadkodawczynię jest w całości zgodne z brzmieniem powyższych przepisów i zostało umieszczone w dokumencie publicznym, nie należy przydać mu waloru rozrządzenia przedmiotową nieruchomości na wypadek śmierci;

7. naruszenie prawa materialnego, tj. art. LI pwkc, przez całkowicie błędne - wobec brzmienia art. LII tejże ustawy - przyjęcie, że w/w przepis „wyraża najbardziej ogólną regułę prawa międzyczasowego w dziedzinie spraw spadkowych” oraz powołanie się na orzeczenie Sądu Najwyższego, dotyczące skuteczności umowy o zrzeczenie się dziedziczenia na korzyść innej osoby, wydane na gruncie wymienionego przepisu, w sytuacji, w której przedmiotem niniejszego postępowania nie jest umowa o zrzeczenie się dziedziczenia;

8. naruszenie prawa materialnego, tj. art. LII pwkc, zgodnie z którym zdolność osób do testowania i dziedziczenia winna zostać oceniona w oparciu o przepisy obowiązujące w chwili składania oświadczenia, obejmującego ostatnią wolę testatora, przez niezasadne ograniczenie zastosowania tego przepisu, wbrew

jego treści, wyłącznie do oceny zdolności osoby do testowania, a niezastosowanie go do oceny zdolności osób do dziedziczenia;

9. naruszenie prawa materialnego, tj.: art. LII pwkc w zw. z art. 614 ABGB, przez niezastosowanie żadnej metody wykładni testamentu, w tym zwłaszcza metody prowadzącej do zapewnienia możliwie najpełniejszego urzeczywistnienia woli spadkodawczyni, utrzymania jej rozrządzeń w mocy i nadania im rozsądnej treści, skutkujące całkowitym zniweczeniem woli spadkodawczyni, szczególnie w zakresie jej oświadczenia dotyczącego podstawienia;

10. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 386 § 6 k.p.c., przez niezastosowanie się do oceny prawnej i wskazań Sądu Najwyższego, zawartych w postanowieniu z 7 lipca 2016 roku, III CSK 301/15, którymi Sąd Okręgowy był związany, w tym zwłaszcza: niedokonanie oceny w zakresie podziału wymagań formalnych testamentu, określonych w ABGB, na takie, których niedochowanie wywołuje sankcję nieważności oraz te, które samej przezorności zostały pozostawione, a także wpływu w/w podziału na stan faktyczny ujawniony w niniejszej sprawie, brak analizy czy, a jeśli tak, jaki wpływ na ważność i skuteczność rozrządzenia dokonanego przez spadkodawczynię miało pozostanie w mocy aktów prawnych wymienionych przez Sąd Najwyższy w powyższym orzeczeniu z dnia 7 lipca 2016 roku, to jest rozdziału XIII ustawy notarialnej z dnia 21 maja 1855 r., rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 maja 1860 roku i ustawy z dnia 25 lipca 1871 roku o konieczności nadawania niektórym czynnościom prawnym formy aktu notarialnego - w powyższym zakresie Sąd Okręgowy ograniczył się wyłącznie do przytoczenia treści wskazanych regulacji;

11. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.: art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., przez brak wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd nie zastosował przepisu art. 81, art. 84, art. 130, art. 68 § 1 oraz art. 142 prawa o notariacie, a także brak jakiegokolwiek odniesienia się w uzasadnieniu postanowienia do dowodów przedstawionych przez wnioskodawców, w tym zwłaszcza pełnomocnictwa udzielonego przez zbywcę nieruchomości J. B., protokołu oddania administracji nieruchomości sporządzonego 15 grudnia 1966 r. na podstawie pisma J. (A.) B., właściciela realności położonej w K. przy ul. B.,

pisma ZWN do A. B. z 23 września 1982 r. oraz pisma A. B. do ZWN z 20 lutego 1991 r. - z których wynika, że wolą spadkodawczyni, w chwili składania oświadczenia, było zabezpieczenie praw rzeczywistego nabywcy przedmiotowej nieruchomości J. B. i jego rodziny oraz jak najpełniejsze wykonanie umowy powiernictwa, zawartej przez nią z J. B..

We wnioskach skargi kasacyjnej wnioskodawcy domagali się uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz ewentualnie również postanowienia Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie, w przypadku uznania podstawy naruszenia przepisów postępowania za nieuzasadnioną, uchylenia zaskarżonego postanowienia i uwzględnienia wniosku w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Spadkodawczyni M. K. zmarła 30 listopada 1988 r. Obowiązywały już wówczas k.c. oraz pwkc. Zgodnie z art. LI pwkc do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, o ile przepisy poniższe nie stanowią inaczej.

Z kolei, w myśl art. LII § 1 pwkc do testamentów, do odwołania testamentów, jak również do umów o zrzeczenie się dziedziczenia stosuje się, jeżeli chodzi o zdolność osób, o formę i o wady oświadczenia woli, prawo obowiązujące w chwili złożenia tych oświadczeń.

Z powyższej regulacji wynika, że m.in. do testamentów - ale z ograniczeniem do zdolności osób, formy i wad oświadczenia woli - stosuje się prawo obowiązujące w chwili złożenia tych oświadczeń.

W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że pod pojęciem „zdolności osób”, należy rozumieć zdolność testowania (por. J. Gwiazdomorski, Prawo spadkowe w zarysie, Warszawa 1990, str. 299; M. Pazdan (w:), red. K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz, Tom II, Warszawa 2018, str. 1083; E. Skowrońska – Bocian, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Warszawa 2002, str. 78). Natomiast zdolność do dziedziczenia, która oznacza możliwość nabycia praw

i obowiązków wchodzących w skład spadku, oceniana jest według podstawowej zasady, a więc na chwilę śmierci spadkodawcy, czyli na chwilę otwarcia spadku (por. J. Gwiazdomorski, op. cit., str. 299, teza 3). Warto tu przytoczyć przykład podany przez tego autora, a dotyczący kwestii podstawienia, która ma znaczenie w niniejszej sprawie. Otóż, reguła ogólna, wyrażona w art. LI pkwc, powinna znaleźć zastosowanie przy rozważaniu wszelkich kwestii prawnych dotyczące testamentu, z wyjątkiem zdolności testowania, formy testamentu i wad oświadczenia woli, które zaszły przy jego sporządzeniu.

W szczególności przepisy obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy stosować należy przy ocenie dopuszczalności treści testamentu oraz przy określaniu skutków zamieszczenia w testamencie treści niedozwolonej. Np. jeżeli spadkodawca w testamencie sporządzonym przed dniem 1 stycznia 1965 r., ustanowionemu przez siebie spadkobiercy podstawił powierniczo inną osobę, a następnie zmarł po dniu 31 grudnia 1964 r., podstawienie to uważać należy za podstawienie pospolite (art. 964 zd. I k.c.) – por. J. Gwiazdomorski, op. cit., str. 298-299.

W rezultacie dwie istotne kwestie, występujące w niniejszej sprawie, będą rozważane z punktu widzenia tzw. międzyczasowego prawa spadkowego:

- a) forma testamentu - na chwilę jego sporządzenia,
- b) zdolność dziedziczenia spadkobierców spadkobiercy podstawionego - na chwilę otwarcia spadku.

Zgodnie z art. 130 prawa o notariacie przy sporządzaniu umowy dziedziczenia i przy sporządzaniu albo przyjmowaniu rozporządzeń ostatniej woli notariusz stosuje przepisy, zawarte w ustawach cywilnych.

Nie ulega wątpliwości, że w zakresie sporządzania albo przyjmowania rozporządzeń ostatniej woli notariusz był zobowiązany stosować przepisy zawarte w ustawach cywilnych, czyli w okolicznościach niniejszej sprawy przepisy ABGB. Jednocześnie w art. 142 prawa o notariacie wprowadzono zasadę, w myśl której z dniem wejścia w życie prawa niniejszego ustaje właściwość sądów do dokonywania czynności, które może sporządzać notariusz, a w szczególności

ustaje prawo sądów do przyjmowania oświadczeń ostatniej woli. Oznacza to obowiązek zastosowania dwustopniowej interpretacji:

1) notariusz w zakresie przyjmowania oświadczeń woli i sporządzania testamentów, stosuje przepisy ABGB,

2) ustaje prawo sądów do przyjmowania oświadczeń ostatniej woli na rzecz notariuszy.

W konsekwencji, notariusz został uprawniony do przyjmowania oświadczeń ostatniej woli, ale na warunkach przewidzianych w ABGB.

Zgodnie z § 589 ABGB do sądowego przyjęcia piśmiennego lub słownego oświadczenia ostatniej woli potrzeba obecności przynajmniej dwóch zaprzysiężonych osób sądowych, z których jedna sprawować powinna urząd sędziego w miejscu, gdzie przyjmowane jest oświadczenie. Drugą osobę sądową, oprócz sędziego, mogą zastąpić dwaj inni świadkowie.

Po wejściu w życie prawa o notariacie w miejsce osób zaprzysiężonych, będących sędziami, należy podstawić notariuszy.

Zasadę tę ustawodawca wprost wyłożył w art. 141 prawa o notariacie, zgodnie z którym rozporządzenia ostatniej woli, zeznane ustnie lub złożone na piśmie przed dwoma notariuszami lub przed jednym notariuszem i dwoma świadkami, mają moc sądowych rozporządzeń ostatniej woli, jeżeli zostały sporządzone z zachowaniem przepisów ogólnych o czynnościach notariuszów i przepisów §§ 569, 587 - 592 i 594 - 596 kodeksu cywilnego 1811 r., czyli zgodnie z ABGB.

Gdyby przyjąć interpretację skarżących, że sam status notariusza, w świetle przepisów prawa o notariacie, dawał mu podstawę do sporządzania testamentów samodzielnie przy zachowaniu tylko wymogów formalnych aktu notarialnego (art. 84 prawa o notariacie), czyli de facto w postaci aktualnie rozumianej formy testamentu notarialnego, to zapis art. 141 prawa o notariacie byłby zbędny. Poza tym wnioskodawcy mieliby rację, gdyby ówczesna ustawa cywilna (ABGB), ujmowała formę testamentu notarialnego w taki sposób, jak czyni to k.c. Zgodnie bowiem z art. 950 k.c. testament może być sporządzony w formie aktu notarialnego.

W tym wypadku ustawodawca wprost odesłał do formy aktu notarialnego, przewidzianej w aktualnie obowiązującym prawie o notariacie, bez jakichkolwiek dodatkowych wymogów. Tymczasem ABGB wymagała nie tylko dochowania warunków aktu notarialnego, ale także obecności dwóch notariuszy lub notariusza i dwóch świadków.

Bez wpływu na powyższe konkluzje pozostaje odwołanie się skarżących do treści § 601 ABGB i art. 81, 88 i 68 § 1 prawa o notariacie.

Paragraf 601 ABGB stanowi, że jeżeli spadkodawca nie zachował jakiego z powyżej przepisanych a wyrażnie samej tylko przezorności nie pozostawionych warunków; natenczas rozporządzenie ostatniej woli jest nieważne. Nie powinno być wątpliwości, że niedochowanie formy testamentu należy zakwalifikować - posługując się ówczesną terminologią - jako niespełnienie warunku, skutkujące nieważnością czynności prawnej. Brak prawnych argumentów, aby forma testamentu pozostawiona była „tylko przezorności”, czyli de facto uznaniowości. Najbardziej znane wyrazy bliskoznaczne słowa przezorność to m.in.: ostrożność, odpowiedzialność, pomyślnik, baczność, roztropność, rozsądek, rozwaga, mądrość, zapobiegliwość, przebiegłość, zręczność, wyobraźnia (por. <https://synonim.net/inaczej-przezorno%C5%9B%C4%87>).

Zgodnie z art. 81 prawa o notariacie, notariusz spisuje akt notarialny, jeżeli strony powinny lub chcą nadać czynności znamię dokumentu publicznego.

Przepis ten zawiera ogólną kompetencję notariusza do sporządzania (spisywania) aktu notarialnego. Nie pozostaje w istocie w związku z wymogami formalnymi czynności w postaci testamentu. Podobnie art. 88 prawa o notariacie, który stanowi, że akt, sporządzony z naruszeniem przepisów art. 65, 70, 71, 72, 75, 78 i 84, nie ma mocy dokumentu publicznego. Treść tego przepisu, nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że akt sporządzony przez notariusza, zachowujący wymogi formalne, wynikające z prawa o notariacie, obejmuje nieważną czynność prawną, w związku z niedochowaniem warunków formalnych, przewidzianych w innych aktach prawnych.

Bez związku z analizowanym problemem pozostaje również treść art. 68 § 1 prawa o notariacie, w myśl którego w rozporządzeniach ostatniej woli oświadczenie

testatora, złożone w języku obcym, powinno być na wyraźne żądanie zeznającego, o czym zaznacza się w akcie, spisane w języku obcym, jeżeli język ten jest znany notariuszowi, a testator nie zna języka polskiego. Do aktu tego notariusz dołącza przekład na język polski. Przepis ten wyraża tylko zasadę postępowania notariusza w sytuacji, gdy testator domaga się spisania jego oświadczenia ostatniej woli w obcym języku.

Podkreślono już powyżej, że zdolność dziedziczenia spadkobierców spadkobiercy podstawionego ocenia się na chwilę otwarcia spadku. Stąd apriorycznie nieuzasadnione były zarzuty skargi kasacyjnej nawiązujące do naruszenia § 537, 614, 615 ABGB.

Spadkodawczyni zmarła w 1988 r., a zatem oceny należy dokonać na podstawie uregulowań zawartych w k.c.

Zgodnie z art. 963 k.c. można powołać spadkobiercę testamentowego na wypadek, gdyby inna osoba powołana jako spadkobierca ustawowy lub testamentowy nie chciała lub nie mogła być spadkobiercą (podstawienie). W taki sposób został powołany J. B., który zmarł 28 października 1980 r., a więc osiem lat wcześniej niż spadkodawczyni. Przyjmuje się, że spadkobierca podstawiony dziedziczy spadek tak, jakby był powołany do dziedziczenia w chwili otwarcia spadku.

Zgodnie z art. 927 § 1 k.c. nie może być spadkobiercą osoba fizyczna, która nie żyje w chwili otwarcia spadku, ani osoba prawna, która w tym czasie nie istnieje. J. B. nie nabył spadku po M. K., a w konsekwencji jego następy prawni również nie mogli niczego uzyskać ze spadku.

Oczywiście, powyższe rozważania mają charakter w istocie drugoplanowy, ponieważ zdolność do dziedziczenia spadkobiercy podstawionego można by było ocenić dopiero wówczas, gdyby podstawienia dokonano w ważnym testamencie, co w niniejszym stanie faktycznym nie miało miejsca. Podobnie, wykładnia ostatniej woli testatorki może być dokonana tylko wówczas, gdyby została wyrażona w ważnym testamencie.

Nieuzasadnione okazały się również zarzuty naruszenia prawa formalnego. Otóż, przypomnieć tylko należy, że art. 386 § 6 k.p.c. dotyczy postępowania przed

Sądem drugiej instancji. W postępowaniu kasacyjnym zastosowanie ma art. 398²⁰ k.p.c., zgodnie z którym Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że zakres związania sądów powszechnych orzeczeniem Sądu Najwyższego jest węższy niż zakres związania sądu pierwszej instancji wyrokiem sądu apelacyjnego. Pojęcie oceny prawnej użyte w art. 386 § 6 jest bowiem szersze niż pojęcie wykładni prawa. Przez wykładnię prawa należy rozumieć wyjaśnienie treści przepisów prawa. Pojęcie to powinno być rozumiane ściśle jako wyjaśnienie, objaśnienie, ustalenie znaczenia, sensu interpretowanej przez Sąd Najwyższy normy prawa i nie należy go utożsamiać z dokonaną przez ten sąd oceną prawną lub stanowiskiem Sądu Najwyższego w konkretnej sprawie. Konsekwentnie przyjmuje się w judykaturze, że zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c., sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Podkreśla się konieczność ścisłej wykładni tego przepisu, z którego wynika związanie sądu drugiej instancji jedynie wykładnią prawa, a nie jakimikolwiek wytycznymi Sądu Najwyższego co do dalszego postępowania. W odniesieniu do sądu drugiej instancji po uchyleniu jego wyroku i przekazaniu sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania nie ma bowiem zastosowanie zasada przewidziana w art. 386 § 6 k.p.c. (przed nowelizacją, która weszła w życie 7 listopada 2019 r.), że sąd pierwszej instancji, którego wyrok został uchylony przez sąd wyższej instancji, jest związany nie tylko oceną prawną, ale również wskazaniem co do dalszego postępowania sądu drugiej instancji. Wykładnia prawa obejmuje więc ustalenie znaczenia przepisów prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2019 r., I CSK 240/18, niepubl.).

W rezultacie skarżący nie przedstawili zarzutu, który kwalifikowałby się do rozpoznania w postępowaniu kasacyjnym. Na marginesie należy tylko dodać, że Sąd drugiej instancji przywołał przepisy prawa, na które wskazywał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 7 lipca 2016 r., w sprawie o sygn. akt III CSK 301/15. Z ich treści wynika, że nie mają one związku z przedmiotem niniejszej sprawy, a skarżący nie wykazali, aby było inaczej.

Z kolei, gdy chodzi o drugi z zarzutów formalnych, to zbędnym było odnoszenie się przez Sąd ad quem do dowodów, które pozostawały bez jakiegokolwiek wpływu na wynik sprawy, oparty na przesłance nieważności testamentu oraz w dalszej kolejności, na braku uprawnienia po stronie następców prawnych J. B..

Na koniec należy wskazać, że pismo wniesione w trakcie postępowania kasacyjnego przez potencjalnych kolejnych zainteresowanych w niniejszej sprawie, nie mogło wyrzeć oczekiwanych przez nich skutków prawnych, a to ze względu na charakter postępowania kasacyjnego, w którym Sąd Najwyższy jest Sądem prawa w odniesieniu do zaskarżonych, prawomocnych orzeczeń oraz ze względu na treść art. 510 § 1 zd. 1 k.p.c., w myśl którego zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, może on wziąć udział w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Osoby te mogą dochodzić swoich ewentualnych praw w postępowaniu o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną oraz na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego.

jw